

## SPRAWOZDANIE Z WYJAZDU ALPEJSKIEGO

Kacper Heretyk  
Patrik Kunc

Pierwszego dnia wyjazdu dotarliśmy do Frankenjury i tam spędziliśmy dwa dni czekając na pogodę w Alpach. Po dwóch dniach jedziemy do włoskiego Courmayer, gdzie wjeżdżamy kolejką na lodowiec Torino. Zamierzonego planu- Voie petit niestety nie udało się zrealizować ze względu na skrajnie niską temperaturę oraz warunki w ścianie. Po komfortowej nocy spędzonej w namiocie wyszliśmy w stronę ściany Grand Cappucin aby zobaczyć jak wygląda sytuacja w realu. Niestety prognozy nie kłamały i pomimo dogodnej temperatury powietrza topniejący śnieg z półek skalnych w ścianie moczył skałę. Przekroczyliśmy jesz szczelinę brzeżną, która była w wymagających warunkach ale niestety cukier zamiast śniegu nas pokonał, wróciliśmy do namiotu i wymyśliliśmy plan B- Ząb Giganta. Następnego dnia poszliśmy na Ząb drogą normalna- Via Normale 4c. Drogę zrobiliśmy bez większych trudności związanych ze wspinaczką. Po 3 dniach na lodowcu zrobiliśmy dzień przerwy oraz zjechaliśmy do Courmayer na dzień restowy. Podczas drogi powrotnej zahaczyliśmy jeszcze o sportowy rejon w Niemczech- Franklenjura.

Pomimo braku realizacji głównego celu jesteśmy bogatsi o nowe górskie doświadczenia oraz umiejętności.

Dziękujemy PZA za możliwość dofinansowania naszej wyprawy

Z górskimi pozdrowieniami  
Patrik i Kacper